

Sygn. akt III Ka 126/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Kalisz, dnia 26 sierpnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu III Wydział Karny w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Patryk Pietrzak

Protokolant: sekr. sąd. Małgorzata Wojnarowicz

przy udziale sierż. Krzysztofa Fludra z Komendy Powiatowej Policji w Ostrowie Wlkp.

po rozpoznaniu dnia 12 sierpnia 2021 r.

sprawy S. M.,

syna Z. i B. z domu M.

urodzonego (...) w S.

obwinionego z art. 92 a kw

na skutek apelacji wniesionej przez Komendę Powiatową Policji w Ostrowie Wlkp.

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim

z dnia 2 lutego 2021 r. sygn. akt II W 369/20

Uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Ostrowie W.. do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt III Ka 126/21

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 2 lutego 2021 roku w sprawie o sygnaturze II W 369/20 Sąd Rejonowy w Ostrowie Wielkopolskim uniewinnił obwinionego S. M. od popełnienia wykroczenia z art. 92a kw polegającego na tym, że w dniu 6 czerwca 2020 roku około godziny 9:18 w miejscowości P. na ulicy (...) kierował pojazdem marki F. (...) o nr. rej. (...) jadąc z prędkością 91 km/h w miejscu administracyjnego ograniczenia prędkości do 50 km/h. Nadto kosztami postępowania sąd obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku złożył oskarżyciel publiczny - Komendant Powiatowy Policji w O. i zaskarżył wyrok w całości.

Wyrokowi zarzucił błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia przez uniewinnienie obwinionego od popełnienia czynu opisanego we wniosku o ukaranie, wynikające z jednostronnej oceny dowodów. Nadto w/w podniósł zarzut obrazu przepisów postępowania tj. art. 7 kpk w zw. z art 8 kpw. mający bezpośredni wpływ na treść orzeczenia.

Wskazując na powyższe oskarżyciel wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna w takim zakresie , iż skutkowała uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ostrowie Wielkopolskim.

Wskazać należy , że w myśl swobodnej oceny dowodów sąd ocenia dowody i wyciąga z nich wnioski według wewnętrznego przekonania. Zasada swobodnej oceny dowodów nie oznacza jednak , że ocena ta ma charakter dowolny , bowiem sąd orzekający winien wyjaśnić ,w jaki sposób ocenił dowody , dlaczego wyciągnął takie , a nie inne wnioski stanowiące podstawę dla poczynienia ustaleń faktycznych. Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostawia je pod ochroną art. 7 kpk , gdyż jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 kpk) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2§2 kpk) , stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego (art.4 kpk) , jest logicznie umotywowane z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego w uzasadnieniu wyroku (art. 424§1 kpk) (patrz wyrok Sądu Najwyższego z 3 listopada 1990r. OSNKW 1991/7-9/41).

Zgodzić się należy z oskarżycielem, że Sąd Rejonowy oceniając zebrane dowody nie respektował zasad ich oceny zawartych w art. 7 kpk. Ocena ta jest ocena dowolną i wybiórczą ,a poczynione na jej podstawie ustalenia są autorytatywne i nie mogą być zaakceptowane. W szczególności zgodzić się należy z oskarżycielem , iż ocena wyjaśnień obwinionego, dokonana została przez Sąd Rejonowy bezkrytycznie z jednoczesnym zbagatelizowaniem i dezawuowaniem zeznań przesłuchanych świadków tj. funkcjonariuszy Policji. Podstawowym błędem Sądu Rejonowego było bowiem niedostrzeżenie diametralnej różnicy w opisie przebiegu zdarzenia występującej między wyjaśnieniami obwinionego ,a zeznaniami świadków. Otóż w toku czynności wyjaśniających R. P. (patrz k 9) i K. P. (patrz k 12) zgodnie podawali , że obwiniony tuż po zatrzymaniu go przez nich do kontroli drogowej zaprzeczał , aby przekroczył prędkość , gdyż jechał na czwartym biegu .Nie zgadzał się w związku z tym z okazanym mu pomiarem prędkości. Znalazło to także potwierdzenie w sporządzonej notatce urzędowej (patrz k 3v).W/ w zeznania funkcjonariusze Policji podtrzymali w całości potem przed sądem , gdy zostały im odczytane (patrz k 63 v).Obwiniony natomiast na rozprawie wskazywał zupełnie inny powód ,a mianowicie taki , iż nie widział w ogóle znaku wskazującego , że przejeżdża przez teren zabudowany. Jak utrzymywał zaraz po zakończeniu kontroli drogowej prześledził trasę jeszcze raz i zauważył , że znak taki był , ale prawie w całości zakryty był jakąś płachtą , na dowód czego miał wykonać jego zdjęcie o godzinie 9:22.Również we wniesionym sprzeciwie od wydanego wyroku nakazowego obwiniony wskazując przebieg zdarzenia i stawiając liczne zarzuty nie wspomniał o okoliczności jaką według w/w świadków podał im po zatrzymaniu. Wspomniana notatka i zbieżne z nią zeznania świadków nie była przedmiotem głębszej analizy , co więcej ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy przyjął mimo to podany w niej przez obwinionego powód odmowy przyjęcia mandatu. Tymczasem przedstawione wyżej rozbieżności nie zostały skutecznie wyjaśnione ,a miały one istotne znaczenia dla oceny wiarygodności wyjaśnień obwinionego .Sąd meriti w ogóle nie zweryfikował jego linii obrony ,a zanegował zeznania policjantów , gdyż co do niektórych istotnych dla okoliczności sprawy twierdzili oni , że z uwagi na upływ czasu ich nie pamiętali. Ponadto według sądu I instancji nie byli oni w stanie podać w sposób nie budzący wątpliwości , czy znak oznaczający teren zabudowany był widoczny dla nich z miejsca wykonywania kontroli i czy w jej czasie był on zakryty. Zasady doświadczenia życiowego i wskazania wiedzy nakazują natomiast przyjmować , że pierwszy opis przebiegu zdarzenia przedstawiony zaraz bezpośrednio po nim , niejako na „ gorąco “ najwierniej oddaje jego faktyczny przebieg. Gdyby zatem obwiniony , jak podawał we wniesionym sprzeciwie mówił policjantom o tym , że nie widział znaku ograniczającego prędkość , to funkcjonariusz sporządzający notatkę zawarłby zapewne owe informacje w tej notatce. Również wiadomym jest , iż funkcjonariusze Policji , obsługujący bardzo dużą ilość zdarzeń drogowych mogą nie pamiętać przebiegu poszczególnych czynności ,a w niniejszej sprawie przesłuchiwani oni byli po upływie 8 miesięcy od ich zaistnienia. Sąd Rejonowy nie dostrzegł również rozbieżności między swymi ustaleniami dotyczącymi czasu wykonania zdjęcia w dniu zdarzenia przez obwinionego tj. godziny 9:22 , a zapisem protokołu rozprawy z dnia 2 lutego 2021 roku (patrz k 64) ,z którego z kolei wynika , iż miało ono zostać wykonane o godzinie 8:22.Co istotne zapis pisemny protokołu jest tożsamy z zapisem dźwiękowym utrwalonym na płycie rejestrującej przebieg rozprawy. Rodzi to uzasadnione wątpliwości w jakich faktycznie okolicznościach i dokładnie kiedy w/w zdjęcie było wykonywane. Nawet gdyby przyjąć , że miało to miejsce już po zdarzeniu , to raczej ma oskarżyciel publiczny , który w wywiedzionej apelacji wskazuje , iż musiałoby to wtedy zająć S. M. tylko 4 minuty ,

co z kolei jest niemożliwym biorąc pod uwagę godzinę przeprowadzonej kontroli , jej przebieg (patrz k 3-4) oraz czas potrzebny w/w do dojazdu do przedmiotowego znaku.

Wreszcie należy zauważyć , że sąd I instancji po wpłynięciu sprzeciwu obwinionego zawierającego liczne zarzuty , dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego (patrz k 35) , który w sporządzonej ekspertyzie stwierdził kategorycznie , iż bez względu na ewentualne ograniczenia widoczności znaku , obwiniony w jego ocenie miał możliwość ograniczyć prędkość w chwili pomiaru do prędkości wymaganej przepisami tj. 50 km/h , jako , że pomiaru dokonano w odległości 330 metrów za znakiem (patrz k 39-48).Mimo to dysponując tym dowodem dopuszczonym z urzędu , Sąd Rejonowy zaniechał w istocie skonfrontowania ustaleń biegłego z wyjaśnieniami obwinionego , co do możliwości zauważenia przez niego znaku D-42.Biegły nie został bowiem w ogóle wezwany na rozprawę ,a sąd w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w żaden sposób się do tej opinii nie odniósł się. Z protokołu rozprawy nie wynika także , czy w ogóle powyższy dowód został ujawniony w trybie art.405§4 kpk w zw. z art. 81 kpw. Zasada prawdy materialnej jest adresowana natomiast do wszystkich organów procesowych. Nie da się jednak zawsze bezwzględnie ustalić przebiegu zdarzenia , lecz niekiedy tylko w takim zakresie , na jaki zezwalają na to zebrane dowody oraz dostępna wiedza i ukształtowane na jej podstawie doświadczenie życiowe. W toku prowadzonych czynności uprawnione organy mają jednak obowiązek wnikliwego zbadania i uwzględnienia wszystkich okoliczności zarówno na korzyść , jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 kpk). Wyrok musi wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności ,a więc i tych które go podważają. Pominięcie istotnych dla sprawy okoliczności , mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie kwestii winy , stanowi bowiem oczywistą obrazę przepisu art. 410 kpk w zw. z art. 82§1 kpw. Zaniechanie zatem przeprowadzenia i dokładnej analizy dostępnych dowodów jest naruszeniem przepisów postępowania , mającymi wpływ na treść orzeczenia.

Uważna lektura motywów zaskarżonego wyroku w konfrontacji ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym prowadzi więc do wniosku , iż dokonane w sprawie ustalenia faktyczne oparte zostały na wybiórczej i jednostronnej ocenie dowodów.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności sąd odwoławczy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd winien mieć na względzie poczynione powyżej uwagi , w szczególności powinnością Sądu Rejonowego będzie dokonanie ustaleń , odnoście czynu obwinionego , należycie umocowanych w materiale dowodowym sprawy. Sąd winien zatem starać się odtworzyć stan faktyczny w oparciu o wszystkie dostępne dowody i kierując się zasadami wiedzy , logiki oraz doświadczenia życiowego , ocenić wiarygodność osobowych środków dowodowych ,a w dalszej kolejności poczynić właściwe ustalenia faktyczne i w zależności od uzyskanych wyników orzec co do istoty sprawy.

SSO Patryk Pietrzak